

Zmarł prof. Strzembosz - Przyjaciół Drzewicy

13.10.2025



10 października 2025 roku w wieku 95 lat zmarł prof. Adam Strzembosz – pierwszy prezes Sądu Najwyższego (1990-1998), wiceminister sprawiedliwości w rządzie Tadeusza Mazowieckiego i przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa. Co ciekawe, ten wybitny prawnik i sędzia, wyróżniony m.in. Orderem Orła Białego, był mocno związany z Drzewicą, kilkakrotnie goszcząc w naszym mieście.

Wszystko za sprawą ... jednego z zabytkowych nagrobków na drzewickim cmentarzu. W latach 90. XX wieku staraniem ówczesnego Koła Przyjaciół Drzewicy (obecnie Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy) i pani Stefani Nowak odrestaurowano kamienną płytę z żeliwną tablicą informującą, że spoczywają tu doczesne szczątki śp. Seweryny z Tarnowskich Strzembosz, zmarłej 16 października 1866 r. w wieku 36 lat w Radzicach.

To odkrycie stanowiło asumpt do nawiązania listownego kontaktu z prof. Strzemboszem. Do listu przewodniczącej Koła Anny Reszelewskiej profesor odniósł się z wielką serdecznością, wyrażając szczególne zainteresowanie Drzewicą i jej zabytkami. Członkom stowarzyszenia sprezentował książkę „Strzembosz – portret rodzinny”, która potwierdziła związki szacownego rodu z naszą okolicą, m.in. z Zameczkiem wraz z przyległymi dobrami w Trzebinie, Wygnanowie, Sołku i

dzisiejszym Krzczonowie.

Pozytywnie odpowiadając na zaproszenie społeczników prof. Strzembosz wspólnie z żoną Zofią odwiedził Drzewicę. Państwo Strzemboszowie byli przy mogile śp. Seweryny, zwiedzili drzewickie zabytki, zalew i tor kajakowy. W budynku Urzędu Gminy i Miasta spotkali się z członkami Koła Przyjaciół Drzewicy, przyjmując upominki w postaci wypalonego w drzewie herbu Jastrzębiec, którym pieczętował się ród Strzemboszków, a także wiązanki polnych kwiatów wręczonej przez dzieci w strojach opoczyńskich.

W kolejnych latach prof. Strzembosz pielęgnował drzewickie więzi. Utrzymywał serdeczną korespondencję z Towarzystwem oraz przyjeżdżał do Drzewicy, kilkakrotnie towarzysząc drzewiczanom w „Spotkaniach po latach”.

- Ofiarowany mi herb Jastrzębiec wisi u mnie w gabinecie na honorowym miejscu i przypomina majowe spotkanie sprzed lat – pisał w jednym z listów do Anny Reszelewskiej.

Bez wątpienia był Przyjacielem Drzewicy. Cześć Jego pamięci.

Foto: Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy.

Galeria zdjęć



- [Udostępnij: Facebook](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)